

**Protokół Nr XXXII/05**  
**z Sesji Rady Gminy Dębica Kaszubska**  
**z dnia 21 kwietnia 2005r.**

W sesji udział wzięli:

- |                                  |   |
|----------------------------------|---|
| a/ czternastu Radnych Rady Gminy | - nieusprawiedliwiony Sebastian Maśliński,<br>spóźnieni: Urszula Frankowska(10 <sup>30</sup> ), |
| b/ Wójt Gminy                    | - Grzegorz Grabowski  |
| Zastępca Wójta                   | - Tadeusz Bejnarowicz   |
| Sekretarz Gminy                  | - Iwona Wójcik  |
| Skarbnik Gminy                   | - Marek Malinowski  |
| Radca Prawny                     | - Beata Sadowiska   |
| Dyrektor Zespołu Szkół           | - Sławomir Miluski  |
| Dyrektor ZGK                     | - Mirosław Klemiato   |
| Dyrektor Sz. P. Dębica Kasz.     | - Elżbieta Fryckowska   |
| Kierownik OPS                    | - Krystyna Szustak  |
| Dyrektor GOK                     | - Grażyna Chojnowska  |

**Porządek Obrad:**

1. Sprawy regulaminowe:
  - a/ otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad,
  - b/ przyjęcie porządku obrad,
  - c/ przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Udzielenie odpowiedzi na interpelacje radnych.
3. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności między sesjami.
4. Interpelacje radnych.
5. Wolne wnioski, zapytania i informacje.
6. Sprawozdanie z działalności Komisji Rady między sesjami:
  - a/ Rewizyjnej,
  - b/ Kultury, Oświaty, Sportu i Turystyki,
  - c/ Rolnictwa, Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego.
7. Podjęcie uchwał w sprawach:
  - a/ zaopiniowania projektu planu aglomeracji,
  - b/ zmiany uchwały XXX/178/2005 w sprawie uchwalenia budżetu gminy Dębica Kaszubska na 2005r.,
  - c/ zatwierdzenia sprawozdania Gminnego Ośrodka Kultury w Dębicy Kaszubskiej za 2004 r.,
  - d/ aktualizacji Planu Rozwoju Lokalnego Gminy Dębica Kaszubska.
9. Zamknięcie obrad.

**Przebieg sesji:**

**Ad.1.**

a/

Przewodnicząca Rady Gminy mgr Zyta Rytelewska powitała radnych i gości przybyłych na sesję. Następnie dokonała otwarcia sesji Rady Gminy stwierdzając prawomocność obrad. Otwarcia dokonała o godz.10<sup>15</sup> w Sali konferencyjnej Urzędu Gminy.

**b/**

Przewodnicząca Rady Zyta Rytelewska poprosiła Wiceprzewodniczącego o przedstawienie porządku obrad.

Wiceprzewodniczący Krzysztof Olech przedstawił porządek obrad.

Przewodnicząca Rady Zyta Rytelewska zwróciła się z pytaniem czy są uwagi do porządku obrad.

Radny P. Paczesny zwrócił się do Przewodniczącej Rady o przesunięcie pkt. 5 – wolne wnioski, zapytania, informacje i ujęcie go w porządku obrad w pkt. 2, w związku z liczną obecnością mieszkańców miejscowości: Starnice, Troszki, Borzęcinko, Borzęcino i wyjaśnienie w tym punkcie wszystkich spraw związanych z planowaną budową fermy nerek na tym terenie

Więcej uwag do zaproponowanego porządku obrad nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Zyta Rytelewska zarządziła głosowanie nad wnioskiem Radnego Paczesnego.

W wyniku głosowania wniosek został jednogłośnie przyjęty (13 za)

Następnie Przewodnicząca Rady zarządziła głosowanie nad przyjęciem porządku obrad po zmianach.

W wyniku głosowania przedstawiony porządek obrad został przyjęty jednogłośnie (13 za).

**c/**

Do protokołu z poprzedniej Sesji uwag nie wniesiono. W wyniku głosowania protokół został przyjęty (12 za, 1 wstrzymujący).

## **Ad 2**

Radny P. Paczesny celem wprowadzenia poinformował, że w okolicy Starnic, Troszek, Borzęcina, Borzęcinka planowana jest budowa fermy nerek amerykańskich. Do Urzędu złożono wniosek o wydanie decyzji ustalającej warunki zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na budowie fermy towarowej nerek. Nie wiadomo jak duża ma być ta ferma, gdyż zdania w tej kwestii są rozbieżne. Mieszkańcy okolicznych miejscowości są przeciwni takiej inwestycji czego dowodem jest udział w dzisiejszej sesji Rady Gminy. Z przedłożonej dokumentacji wynika, że będzie duża ilość osobników w jednym miejscu. Wspólnie z mieszkańcami kieruje apel do Wójta Gminy by nie wpuszczać śmieciarzy i bałaganiarzy na ten teren. Mieszkańcy uważają, że ta inwestycja przyniesie więcej strat niż zysków. Tereny położone są w otulinie Parku Krajobrazowego „Dolina Słupi”. Podkreślamy, że naszym walorem są piękne tereny, chcemy nastawić się na rozwój turystyki. Wyrażając zgodę na fermę musimy liczyć się z degradacją środowiska. Poniesiemy straty w walorach przyrodniczych, spadną ceny nieruchomości, dotychczasowi drobni inwestorzy także wycofają się z naszych terenów. Poprosił Wójta o przedstawienie jego stanowiska w tej sprawie.

Wójt na wstępie przywitał przybyłych mieszkańców na sesje. Ubolewa, że temat budowy fermy nerek jest tak emocjonalnie odbierany. Zadanie inwestycyjne jest bardzo duże, wokół tego tematu jest dużo niecisłości. Każdy inwestor, mieszkaniec ma prawo przyjść do Urzędu i złożyć wniosek o wydanie decyzji o pozwolenie na budowę. Wójt z Urzędu jest zobowiązany do przyjęcia i rozpatrzenia takiego wniosku. Spółka z o. o. „FODUNA” złożyła w dniu 25 lutego 2005r. wniosek o ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji pn. Hodowla Nerek. Zapoznał Radnych i gości z treścią pisma. Poinformował także, że zgodnie z obowiązującymi przepisami zwrócił się o wydanie opinii przez

odpowiednie instytucje tj. Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody i Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego. Plan został wyłożony wraz z całą opinią w Urzędzie Gminy do wglądu o czym poinformowano całe społeczeństwo na łamach prasy, wysłano informacje do sołtysów i strony internetowej Urzędu. Takie same procedury obowiązują nas przy każdej inwestycji. Cieszy się, że jest taki odzew ze strony społeczeństwa, było by gorzej gdyby go nie było. Do dzisiaj takie opinie jeszcze nie wpłynęły, my także nie podjęliśmy żadnej decyzji. Jeżeli SANEPID wyda opinię negatywna to nie będę mógł wydać decyzji pozytywnej. Po za dzisiejszym protestem ogólnym wpłynęły do Urzędu pisemne protesty zbiorowe i indywidualne. Najbardziej przemawia do mnie protest Pani Janiny Krzyżyńskiej, która wykazuje dużo argumentacji rzeczowej. Przed podjęciem decyzji, po otrzymaniu wszystkich opinii o które wystąpiliśmy zorganizujemy spotkanie z zainteresowanymi stronami tj. mieszkańcami, inwestorem, osobami opiniującymi i osobą sporządzającą raport wpływu na środowisko. Do decyzji jeszcze daleka droga, ja jako Grzegorz Grabowski Wójt tej Gminy jestem bardzo odpowiedzialny za słowo i podpis. Nie wydam decyzji, która nie będzie zgodna z waszą wolą. W ubiegłej kadencji rozpoczęliśmy budowę kanalizacji obecnie planowana jest jej dalsza rozbudowa celem poprawy warunków ekologicznych było by grzechem by ta inwestycja w znaczny sposób przyczyniła się do ich pogorszenia. Przeprowadziłem rozmowy z samorządowcami rejonu goleniowskiego gdzie są takie fermy, byliśmy na 3 fermach gdzie liczebność stada podstawowego wynosi od 6 do 20 tys. sztuk. Moje odczucia są mało istotne, bez względu na to czy będziemy dalej nad tym dyskutować. Złożył propozycje zorganizowani wyjazdu dla radnych i mieszkańców (50 osób) na 2 takie fermy, w dniu 28.04.2005r. Chce by zainteresowani na miejscu zapoznali się z tym tematem. Sam miał także inne wyobrazenie na temat funkcjonowania ferm przed wyjazdem. Na dzień dzisiejszy nie dziwi się niepokojowi mieszkańców. Lepiej jest to zobaczyć. Poinformował także, że ubój jest gazowy i nie odbywa się na terenie fermy. Po takim wyjeździe i zebraniu wszystkich opinii na temat planowanej inwestycji tak jak wcześniej mówił zostanie zorganizowane spotkanie w Gimnazjum by wyjaśnić wszystkie obawy i niepokoje. Ponownie podkreślił, że nie podpisze decyzji wbrew mieszkańcom tych miejscowości. Ponadto poinformował, że wbrew niektórym doniesieniom nie jest udziałowcem tej spółki. Prosi o nie wierzenie w tę pogłoskę. Co będzie robił w przyszłości to jeszcze nie wie, czas i historia robią swoje. Odpowiedzialność za słowa i podpis jest wielka. Poinformował, że Rada miała w roku ubiegłym informację, że na terenie Gminy ma powstać taka ferma bez podania inwestora. Pan Kowalczyk przekazał mu, że mimo, że są bardzo dobrymi znajomymi to w dobie demokracji będzie robił wszystko by ta ferma tam nie zaistniała, ma swoje plany, które przez tę inwestycje mogą leć w gruzach. Podziękował mu za taką postawę. Jednak my żyjemy w państwie prawa i cała procedura o wydanie warunków budowy musi być przeprowadzona. Musimy przestrzegać przepisów. Ponownie zaprosił obecnych do udziału w wyjeździe na fermy.

Mieszkaniec Starnic P. Tutak jako mieszkaniec tej miejscowości jest żywotnie zainteresowany rozwojem tego terenu. Jest ojcem 4 dzieci i chce by jego dzieci były bezpieczne. Pracownicy Urzędu już w ubiegłym roku wraz z inwestorem Panem Dudą biegali po polach i wyznaczali teren inwestycji. Dlaczego nas nikt wcześniej nie poinformował, o zamiarach dowiedzieliśmy się z prasy. Miną rok dlaczego nie mówi się nam prawdy, półprawda jest najgorsza. Z tego co się orientuje ma to być ferma norki amerykańskiej najbardziej drapieżnego zwierzęcia. Podaje się, że stado podstawowe będzie wynosić 75 tys. szt. Matka może mieć od 2 do 14 szt. w miocie, więc nam będzie śmierdziało około 1mln. Poinformował, że także był na takiej fermie. Był w Górczynie k. Mysliborza. Rozmawiał z ludźmi, nie pod sklepem. Rozmawiał z Panią Sołtys i wie, że smród nie jest ciągły, ale jak śmierdzi to pranie w okolicy 3 km także śmierdzi. Środowisko naturalne jest bardzo degradowane a zwłaszcza lasy. Odnośnie wycieczki to poprosił Wójta by ją przełożyć jak

odbędą się już wykoty. Nie chcą jechać na „stół szwedzki”. Odnośnie zwierząt to wskazał, że są one agresywne, bardzo ruchliwe, hodowane są w klatkach 80x80, zwierzęta w niewoli wariują – potrafią 6 godz. siedzieć i kręcić głową, w raporcie nie mówi się o zwierzętach a o skórach. Poinformował, że 25% stanowią samouszkodzenia zwierząt. Przy takich fermach jest ogrom owadów i szczurów. gdyż jest naturalna odżywka. Zwierzęta karmione są karma mięsno-rybną więc nie mówmy, że będzie obornik, który rolnicy będą mogli wykorzystywać do użyźniania pól tak jak jest napisane w raporcie, to nie jest obornik to są kwasy ze środkami toksycznymi, to się nadaje tylko do utylizacji. Norki z fermy uciekają i Ci uciekinierzy stanowią 1%, te norki się niczego nie boją, pływają razem z dziećmi w zbiornikach wodnych. Dlaczego Wójt mówi o norce a nie mówi, że jest to norka amerykańska, czy zapoznał się Pan z wnioskiem w całości, a jeżeli nie to proszę o podanie imienia i nazwiska pracownika, który przeczytał to w całości. Zwrócił się z pytaniami jak Wójt ocenia wystawioną w opracowaniach opinię społeczną, warunki bytowe zwierząt i czy wpłynęły już jakieś opinie. Zaprosił wszystkich na wycieczkę do Starnic, by na miejscu zapoznać się z terenem gdzie planowana jest inwestycja. Pod budowę fermy planowane są tereny na których występują naturalne źródła wód IV rzędowych. Jest tam studnia artezyjska. Zwrócił także uwagę na fakt, że nie jest prawdą, że nieczystości do rzeki trafiają za 20 lat, wystarczy że przyjdą opady, jest ciąg stawów i to wszystko do rzeki trafi najpóźniej po miesiącu. Norka jak wiemy wymagającym wody, na tej planowanej fermie zwierzęta mają być zraszane i będzie potrzeba zużycia 45 tys. litrów na godzinę.

Mieszkaniec Troszek Pan Wikariusz prowadzący działalność agroturystyczną zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie co miało wpływ na wyrażenie zgody na sprzedaż tych działek przez Agencje Nieruchomości Rolnych, gdyż on w roku 2003 zwracał się do ARN o ich kupno. Otrzymał wtedy odpowiedź, że tych działek nie może kupić gdyż tam są siedliska wód. W tym piśmie powoływano się na potwierdzenie z Urzędu Gminy. Przedstawił mapę wód źródłowych i powierzchniowych terenów od Bytowa do Słupska. Ubolewa, że nie ma przy sobie pisma, w którym udzielono mu odmowy na zakup tych działek, ale przekazał je Posłowi W. Szkop, który zaoferował swoją pomoc w rozwiązaniu tego problemu. Na naszym terenie przeważają wiatry północno-zachodnie i naprawdę nie da się żyć w takim smrodzie. Zna ten smród z autopsii. Nie jest zwolennikiem przygotowanych wycieczek. Prosi by się zastanowić na tym co osiągniemy.

Mieszkaniec Borzęcinka Jerzy Majewski zauważył, że w raporcie podaje się, że woda do rzeki przedostanie się za 20 lat uważa, że jest to bzdura. W roku ubiegłym na wiosnę były nagłe roztopy, całe Borzęcinko było zalane, przy tak ukształtowanym terenie, gdzie występuje dużo zbiorników wodnych wystarczy 1 doba, by wszystko spłynęło do rzeki.

Mieszkaniec Starnic Stefan Kowalczyk jako pierwszy przedsiębiorca, który inwestował na tym terenie ma pretensje do Rady Gminy, która wiedziała o zamierzeniach Wójta już w ubiegłym roku o to, że tej wiedzy nie przekazała społeczeństwu. On przyszedł na te tereny z żoną nie po to by się dorobić, ma tylko wdzięczność tych ludzi. Wie, że Wójt nie jest w spółce i będzie go bronił. Boli go to, że grecy i holender zostawia tu 25% kapitału a resztę ulokują po za granicami. U nas pozostanie tylko smród. Zatrudnią parę osób za 600 zł. Ściągnąłem z Anglii córkę, chcemy prowadzić gospodarstwo agroturystyczne, dlaczego wydano mojej córce pozwolenie na budowę i nie poinformowano o takich zamiarach. Gdybyśmy wcześniej mieli wiedzę na ten temat to nie planowaliśmy takiego przedsięwzięcia. Kto przyjedzie odpoczywać w takie miejsce. Dla tego społeczeństwa starał się być ojcem a teraz spotyka go takie podziękowanie, ma żal. Prosi o wrażliwe rozpatrzenie tej sprawy, gdyż żal mu tak czystego i zdrowego powietrza, ptaków i środowiska. Z zawodu jest meliorantem i stwierdza, że raport jest stekiem bzdur jeżeli chodzi o odprowadzenie wody. Ta woda musi gdzieś być odprowadzona.

Przewodnicząca Rady Zyta Rytelewska w sprawie zarzutu przedmówcy, że Rada Gminy miała taką wiadomość poinformowała, że Wójt Gminy w trzech zdaniach 19 listopada 2004r. na posiedzeniu Komisji Wspólnych wspomniał, że jest inwestor, który w okolicach Starnic chce budować fermę norek. Nie podał żadnych bliższych informacji dotyczących tej inwestycji. O zamierzeniach w tym kierunku tak samo jak społeczeństwo dowiedzieliśmy się z prasy. Wydawanie warunków pod budowę jest kompetencją Wójta a nie Rady Gminy.

P. Tutak zwrócił się z pytaniem, czy inwestor miał zgodę na użycie Herbu Gminy, jeżeli tak to kto wydał i ile Gmina za to wzięła. Prosi o informację kto i dla jakich celów może wykorzystywać Herb Gminy, i kto wydaje zgodę.

Radny Rady Powiatu Stanisław Jank zwrócił się z pytaniami dotyczącymi właścicieli spółki, kto jest jej udziałowcem, jaki jest jej kapitał (obcy czy krajowy). Kto nabył ziemię od ARN, bo miał spotkanie z Zastępcą Dyrektora ARN i otrzymał odpowiedź, że ziemia nie została sprzedana żadnej spółce z kapitałem obcym. ARN może sprzedać ziemię spółce jeżeli kapitał polski wynosi 51%. Czy jest zgoda Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, która w takich przypadkach jest wymagana oraz o całkowity koszt tej inwestycji gdyż spotkał się z wypowiedzią, że 10mln. dolarów. Jest zaskoczony takim rozmiarem fermy. Z informacji jaka posiada od syna, który jest pracownikiem naukowym katedry zoologii wynika, że fermy o takich rozmiarach nie ma na terenie kraju oraz całej Unii. Zwrócił uwagę, że 1 norka dziennie zjada 0,5 kg karmy a wydała 0,2 kg odchodów. Proszę to wszystko przemnożyć i uzyskamy jaka będzie masa odchodów, należy jeszcze dodać, że odchody będą zawierać sierść ponieważ zwierzęta linieją, jak wiadomo ta część odchodów na pewno się nie zdegraduje. Jeżeli zaś chodzi o fetor to w zależności od różnicy wiatrów, ukształtowania środowiska naturalnego przy hodowli na 200 tys. sztuk jest odczuwalny w promieniu 15 km. Co z odpadami poubojowymi, wiadomo jaki to fetor jak ten problem ma być rozwiązany, nie wyobraża sobie wywożenia tego z tej fermy. W odniesieniu do propozycji Wójta odnośnie wyjazdu to stwierdził, że wycieczka nic nie zmieni, wrócimy szczęśliwi. Smrodu na fermie się nie czuje, to czuć w okolicy.

Prosi Przewodniczącą Rady o wystąpienie do Prokuratury o wyjaśnienie spraw związanych z działalnością spółki dotyczące podstaw prawnych działania w Polsce, wysokości kapitału polskiego i obcego, przyjęcia aportu w formie 70 ha ziemi uprawnej oraz czy taki aport mógł być wniesiony bez zgody Min. Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Sołtys Wsi Starnic Pani Urszula Tutak zwróciła się z pytaniem, czy Wójt przeczytał w całości raport o oddziaływaniu na środowisko, jeżeli nie to ma prośbę by poproszono na salę osobę, która to przeczytała, gdyż ma pytania do raportu i chciała by uzyskać odpowiedzi.

Wójt poinformował, że w miarę swojej wiedzy będzie starał się na te pytania odpowiedzieć. Zgodnie z przepisami inwestor musiał taki raport oddziaływania na środowisko opracować i dołączyć do dokumentacji. Inwestor odpowiada za jego treść. Ja ani pracownicy nie mogą odpowiadać za treść raportu. Z treścią raportu tak jak z całą dokumentacją zapoznała się na pewno Pani Danuta Matyszewska – inspektor ds. budownictwa.

U. Tutak przedstawiła w tym miejscu cytaty z raportu o oddziaływaniu, w których bardzo negatywnie oceniono miejscową ludność. mieszkańcy taką oceną są zbulwersowani i oczekują przeprosin na łamach prasy.

Radca Prawny poinformowała, że Urząd nie może odmówić przyjęcia dokumentacji i wyłożenia jej inwestorowi bez względu na treść. Urząd nie odpowiada za zawartość materiałów.

Mieszkańcy poruszyli temat wysyłania zawiadomień do osób, które są stronami. Informowali, że pisma były wysyłane w różnych terminach, bez zwrotnych potwierdzeń odbioru wręcz listami zwykłymi. Proszono o wyjaśnienie trybu postępowania w takich przypadkach oraz jak jest liczony czas, który przysługuje na wniesienie odwołania.

Radca Prawny poinformowała, że winny być wysłane za zwrotnym potwierdzeniem odbioru i termin liczy się od daty otrzymania pisma.

Pani Lidia Oliwer poinformowała, że była osobiście złożyć pisemny protest w czwartek tj. 14.04, bo taka data wynikała z ogłoszenia w prasie. Pracownik, który był w sekretariacie nie chciał go przyjąć i twierdził, że termin minął w środę. Skąd takie rozbieżności i jakim prawem osoba będąca w sekretariacie może odmawiać przyjęcia pisma, przecież ona nie decyduje o jego uwzględnieniu.

Radny M. Adamowicz skierował swoją wypowiedź do Wójta. Zwrócił w niej uwagę, że skoro cały czas określamy naszą gminę jako turystyczną to jak to ma się do informacji o tym, że szykuje się nam taką fermę. Uważa, że jest to przegięcie ze strony Wójta. Świadczy to o złej współpracy między Wójtem a Radą Gminy. Zauważył, że nie po raz pierwszy Wójt coś przemilczał. Zwrócił się z pytaniem czy Wójt robił tej firmie jakieś nadzieję na uzyskanie zgody na budowę fermy. Dzisiaj Pan tu powiedział, że jeżeli społeczeństwo się nie zgadza z inwestycją to mimo pozytywnych opinii z innych instytucji Pan nie podpisze decyzji pozytywnej. Trzymamy Pana za słowo.

Pan Jan Szymański Prezes Koła Łowieckiego „Łoś” poinformował, że on także nie otrzymał zawiadomienia o tej inwestycji. O zamierzeniach dowiedział się z Nadleśnictwa i także w ostatnim dniu składał protest. Jako dzierżawcy tych terenów są zainteresowani w jaki sposób jest zagospodarowywana ziemia wkoło. Im zależy na tym, by norka nie wydostawała się na zewnątrz, gdyż jest to jeden z największych szkodników. Z obserwacji wie, że norki przedostały się już na nasze tereny, świadczy o tym chociażby brak piżmaków w naszych rzekach.

Radny K. Olech poinformował, że zwracał się z apelem do Wójta by nie podejmował pozytywnej decyzji w tej sprawie i nadal go podtrzymuje.

Radna J. Karaś zwróciła uwagę, że jest to stanowisko całej Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki.

Przewodnicząca Rady Zyta RYTELEWSKA odczytała protest jaki został złożony na ręce Wójta z podpisami wszystkich Radnych z terenu Gminy.

Radny P. Paczesny zgodził się z tym, że inwestor odpowiada za treść występującą we wniosku. Jednak określenia w stosunku do mieszkańców jakie zostały w nim użyte – zacytowała fragmenty opinii – są naprawdę żenujące.

Pan P. Tutak na żal, że urzędnicy nie zwracają uwagi na takie istotne fakty, dlaczego właśnie mieszkańcy muszą to wylapywać. Żąda by przeprosić mieszkańców na łamach prasy i telewizji.

Sekretarz Gminy w sprawie powiadamiania zainteresowanych stron poinformowała, że procedura powiadamiania odbyła się zgodnie z obowiązującymi przepisami. Urząd poinformował zainteresowane strony i umieścił ogłoszenie w prasie oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy dla wszystkich pozostałych, którzy chcieli by wnieść swoje uwagi. Jest niemożliwą rzeczą dotrzeć do wszystkich w drodze korespondencji.

Pani U. Tutak odniosła się do planowanej liczby osób mających znaleźć tam zatrudnienie. Na fermie ma pracować ok. 50 osób na stałe a pozostali sezonowo. Są podane kryteria jakie winni spełniać. Osoby, które będą mogły liczyć na zatrudnienie muszą legitymować się wykształceniem zawodowym I ukończonymi kursami specjalistycznymi. Czytając ta opinię mamy wrażenie, że wszyscy wprowadzani są w błąd.

Pan P. Tutak niech Pan się nie dziwi Panie Wójcie, że analizując zapisy my odnosimy wrażenie, że Pan jest stroną w tej inwestycji.

Wójt uważa, że takie traktowanie społeczeństwa w raporcie jest daleko idącym nietaktem ze strony inwestora. Opinia jest obraźliwa i nie powinno to mieć miejsca. Raport jest bardzo powierzchowny i my nie możemy brać za to co jest w nim napisane odpowiedzialności. Poinformował, że 12 stycznia został podpisany akt notarialny na grunty wykupione w drodze

przetargu od ARN. Grunty nabyli Obywatele Polscy Państwo Duda. Na tym gruncie Spółka z o. o ma wolę budować fermę nerek. jak już wspomniałem 25 lutego wpłynął wniosek do Urzędu o wydanie pozwolenia na budowę i w związku z tym faktem uruchomiliśmy wymagana prawem procedurę. Do Urzędu wpłynęła negatywna opinia Parku Krajobrazowego „Dolina Słupi” odnośnie planowanej inwestycji oraz pismo ze Starostwa – Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska w sprawie przedłużenia terminu na wydanie opinii z uwagi na to, że Starostwo przesłało pismo do Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego z prośbą o wydanie w tej sprawie opinii.

Radny M. Adamowicz zwrócił się z pytaniem, czy inwestor wcześniej dopytywał się o lokalizację fermy i czy Wójt zachęcał do jej uruchomienia na tych terenach.

Wójt poinformował, że jako gospodarz Gminy musi poszukiwać inwestorów. Nie zaprzecza, że były wcześniej rozmowy jednak także uważa, że przyszłe planowane inwestycje nie mogą się odbywać z zagrożeniem dla ochrony środowiska. Zwróciłem się do państwa o opinię i przy podejmowaniu decyzji wezmę ją pod uwagę. Nie wypowie się na temat oceny jakości wód, gdyż nie zna tego tematu. Odnośnie spółki „Foduna” poinformował, że jest to spółka z kapitałem polsko-zagranicznym. Potwierdził, że rozmawiał z Komisją Oświaty na ostatnim posiedzeniu na temat tej inwestycji. Odnośnie fetoru to trudno go zmierzyć ale go czuć, wie co to znaczy bo był Dyrektorem Zakładu Rolnego w Skarszewie gdzie była ferma trzody chlewnej. Odnośnie decyzji to nie wiem jaka będzie podjęta. Przy jej podejmowaniu na pewno będzie uwzględniona opinia społeczna. Wójt decydując się na podejmowanie decyzji nie może podchodzić do spraw emocjonalnie. Decyzja musi być wyważona. Biorąc pod uwagę opinie, które do mnie docierają i są zbliżone z państwa opinią decyzja będzie negatywna. Liczę się z tym, że podmiot może się odwołać. Prosi o uszanowanie procedury prawnej, gdyż nie wiadomo kiedy się ukończy. Jeżeli Państwo nie chcecie wyjazdu na fermę to zrezygnujemy z niego.

Pan P. Tutak prosi o wyjazd, ale w terminie kiedy wywożony jest obornik.

Wójt poinformował, że obornik wywożony jest raz na miesiąc, jeżeli podmiot się decyduje na taką działalność to musi ten obornik zagospodarować. Potwierdził, że na fermie ma być hodowana norka amerykańska.

Pan S. Kowalczyk zaapelował do Wójta by nie podpisywał pozytywnej decyzji w tym temacie.

Radny P. Paczesny popiera wniosek Pana Jank o skierowanie sprawy do Prokuratury. Zauważył, że w procedurze wystąpiły błędy, ma nadzieję, że zostaną one wyprostowane. Jednocześnie zauważył, że z Wójta wypowiedzi można wnioskować, że broni inwestora. Złożył także propozycję dla Radnych by rozważyli możliwość podjęcia dzisiaj uchwały w sprawie opracowania Planu zagospodarowania przestrzennego dla Tych terenów tak jak uczyniono to w stosunku do terenów położonych na Osiedlu Północ w Dębnicy Kaszubskiej.

Radca Prawny poinformowała, że przed przystąpieniem do sporządzania planu miejscowego zagospodarowania terenu musi być spełnionych pięć warunków. Zapoznała Radnych z tymi warunkami. Wskazała, że nie musi być zachowany 1 warunek dotyczący dobrego sąsiedztwa a pozostałe tak. Plan sporządza uprawniony urbanista i jest to czasochłonne.

Pan P. Tutak prosił by Radni ponownie przegłosowali protest, który w ich imieniu Przewodnicząca złożyła na ręce Wójta.

Przewodnicząca Rady Zyta RYTELEWSKA poinformowała, że nie widzi takiej potrzeby. Protest jest podpisany przez Wszystkich Radnych i to świadczy o tym, że Radni popierają społeczeństwo. Poprosiła także Wójta o udzielenie odpowiedzi w sprawie charakteru spółki.

Wójt poinformował, że jeżeli jest w akcie notarialnym to po przerwie udzieli odpowiedzi. Ponadto poinformował, że każdy obywatel może zwrócić się do Krajowego Rejestru Sądowego i otrzyma wypis dotyczący spółki. W sprawie Koła Łowieckiego „Ryś” poinformował, że nie zawiadamiano tych czynnościach odrębnie gdyż Koło nie jest stroną.

Zapoznał się z treścią protestu, zapoznał także z treścią ustawy kogo należy traktować w takich wypadkach jako stronę. Zapoznał także z treścią pisma, które wpłynęło od Starosty na wniesiony protest przez to Koło. Odnośnie wykorzystania Herbu przy opracowaniu dokumentacji przez Spółkę „Foduna” to nie zajął stanowiska. Uważa, że każdy powinien mieć prawo z niego korzystać. Sprawę powinna wyjaśnić Pani Radca Prawny.

Radca Prawny poinformowała, że wyjaśni tę sprawę, od ręki nie może tego uczynić, gdyż musi zapoznać się z przepisami w tej sprawie.

Sekretarz Gminy twierdziła, że w poprzednim statucie był zapis dotyczący możliwości korzystania z Herbu, obecnie nie ma takich zapisów. Uważa, że Herb może być wykorzystywany przez Gminę a w innych przypadkach za zgodą Rady Gminy.

Pan P. Tutak ponownie zwrócił się z pytaniem do Wójta Gminy o strukturę zatrudnienia w planowanej Spółce. Uważa, że nie można podawać, że będzie zatrudnionych 200 osób, gdyż jest to przekłamanie.

Wójt poinformował, że kapitał zakładowy Spółki wynosi 250 tys. i tej kwoty nie można ruszać. W akcie notarialnym, jest zapis, że ziemia będzie przeniesiona aportem lub dzierżawą do Spółki.

Radny M. Adamowicz zwrócił uwagę, że Wójt nie udzielił jeszcze wielu odpowiedzi. Prosi także o wyjaśnienie dlaczego pracownik będący w sekretariacie przy przyjmowaniu korespondencji klasyfikuje, czy można składać, czy nie? Jego obowiązkiem jest przyjąć. Zauważył także, że ta inwestycja nie przyniesie nam żadnych korzyści. Miejsc pracy na pewno nie przybędzie a raczej przeciwnie ubędzie.

Sekretarz Gminy poinformowała, że wyjaśni dlaczego pracownik poinformował, że minął termin składania protestów. Termin mijał 20 kwietnia, a wydarzenie miało miejsce 15.04.

Pan J. Majewski ponownie zwrócił się z pytaniem dlaczego zawiadomienia do stron poszły w różnych terminach, bez dat i listami zwykłymi. Uważa, że była to celowa zagrywka ze strony Urzędu.

Sekretarz ponownie zwróciła uwagę, że najważniejsze jest ogłoszenie w prasie.

Radca Prawny zauważyła, że jeżeli jest stroną to otrzymał zawiadomienie i termin wniesienia protestu liczy się od dnia otrzymania.

Pan J. Majewski nadal uważa, że jest to celowa zagrywka. Był wieloletnim Sołtysem Zrzekł się tej funkcji jak Wójt nie dotrzymał słowa i zamknął Szkołę Podstawową w Dobieszewie. Uważa się mnie za piniacza.

Pani J. Krzyżyńska poinformowała, że odnosi wrażenie, że znów jesteśmy „my” i Urzędnicy. Prosi by się nie bronić, tylko przyznać do popełnionego błędu i przeprosić społeczeństwo. Społeczeństwo potrafi to zrozumieć.

Sekretarz ponownie stwierdziła, że każdej ze stron termin liczy się od daty otrzymania zawiadomienia, nie ma znaczenia fakt, że każdy otrzymał w innym terminie.

Radca Prawny zapoznała z treścią odpisu z rejestru przedsiębiorców, w którym wskazani są udziałowcy spółki.

Sekretarz Gminy zwróciła uwagę, że Wójt nie może podjąć decyzji bez stosownych uzgodnień. Decyzję podejmie zgodnie z sugestią społeczeństwa i instytucji do których zwrócono się o opinię.

Wójt odnośnie struktury zatrudnienia wyjaśnił, że miał takie informacje od inwestora. Te dane miały zawierać wszystkich pracowników łącznie z dostawcami karmy. Muszę przyznać, że nie zabiegałem o bliższe informacje w tej dziedzinie tzn. o okresie zatrudnienia, wysokości płacy, wykształcenia.

Pani J. Krzyżyńska poinformowała, że w raporcie mówi się o 10 samochodach osobowych.

Pan. P. Tutak zapewnił Wójta, że inwestor go okłamuje, prosi by Wójt zapoznał się szczegółowo z raportem.



Radny P. Paczesny zauważył, że Wójt kontynuuje procedurę, która go obowiązuje. Prosi o poinformowanie społeczeństwa jaką podejmie decyzję, gdy opinie z instytucji do których się zwrócił będą pozytywne a negatywna będzie tylko opinia lokalnej społeczności. Prosił także by Radca Prawny przedstawiła przebieg postępowania odwoławczego gdyby któraś ze stron skorzystała z tej możliwości.

Radca Prawny wskazała, że każda ze stron może się odwołać do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Przedstawiła przebieg procesu odwoławczego. Znając procedury działalności Samorządowego Kolegium Odwoławczego na pewno sprawa wróci do ponownego rozpatrzenia. Procedura jest czasochłonna.

Radny P. Paczesny poinformował, że liczy na taka procedurę.

Sekretarz Gminy zauważyła, że Państwo Duda ziemię kupowali nie od Gminy tylko od ANR. Agencja na pewno występowała do Urzędu z wnioskiem o funkcję w planie zagospodarowania przestrzennego. Nie może stwierdzić, czy Zastępca Wójta podpisał, że nie są do sprzedaży z uwagi na znajdujące się tam wody.

Radny M. Adamowicz zwrócił się z pytaniem czy przy sprzedaży ziemi Państwu Duda ANR zaciągała opinię w Gminie i jaka była dla nich ta opinia.

Sekretarz Gminy zwróciła uwagę, że jeżeli sprzedaje instytucja lub osoba fizyczna to winien być wniosek do Urzędu o funkcję w planie. ARN w 2003r. wystąpiła z takim wnioskiem i dostała odpowiedź. Dlaczego wtedy nie sprzedała nie wiem? Teraz musiała bym sprawdzić, czy przed tą sprzedażą ponownie wystąpiono z wnioskiem, czy posiłkowano się tamtą odpowiedzią.

Wójt także nie potrafił wyjaśnić czy ARN występowała o funkcję w planie dla tych terenów przed sprzedażą dla Państwa Duda. Uważa, że ten temat jest bardzo złożony i poważny. Nie należy podejmować pochopnych decyzji. Prosi by spokojnie poczekać na wszystkie opinie. Przed podjęciem jakiegokolwiek decyzji skonsultuje się z obecnym na sesji gromem.

Radny M. Adamowicz zaapelował do Wójta by z wpływającymi opiniami zapoznawał Radę Gminy. Zwrócił także uwagę, że Wójt musiał by mieć dużo odwagi by na taki sprzeciw społeczeństwa podjąć w tej sprawie pozytywną decyzję dla inwestora. Ponadto przypomniał Wójtowi jego hasło wyborcze, które brzmiało „Pracuję dla Gminy jak rodziny”.

Radny P. Paczesny ponownie zwrócił się z pytaniem do Radnych, czy chcą mieć wpływ na decyzję w sprawie hodowli norek. Jeżeli chcą to powinni teraz postawić wniosek by Rada Gminy rozpoczęła procedurę opracowywania Planu Zagospodarowania Terenu dla tego obszaru Gminy.

Radca Prawny zwróciła uwagę, że tego nie można zrobić z biegu. Są to grunty rolne, nie możemy zmienić ich funkcji w planie. Proces jest długotrwały i kosztowny, za ta decyzją pójdą grube pieniądze.

Radny P. Paczesny zauważył, że Rada Gminy nie mając jasnej deklaratywności Wójta nie może zwlekać z podjęciem takiej decyzji.

Wójt prosi, by nie uszczęśliwiać nikogo na siłę. Nie powinniśmy robić nic, co jest nam w tej chwili nie potrzebne. Nadal podtrzymuje propozycje zorganizowania spotkania w Gimnazjum ze społeczeństwem po zebraniu wszystkich opinii. Zapewnił, że jako Wójt Gminy odpowiada za podpis i słowo. Szanuje działalność wszystkich instytucji i nie robi nic przeciw nim. Sadzi, że w okresie 2-3 tygodni wpłyną wszystkie opinie i na tym spotkaniu przedstawi projekt decyzji. Na dzień dzisiejszy wszystko wskazuje, że będzie to decyzja negatywna. Wasz opinia jako społeczności lokalnej jest dla mnie wiążąca. Przekonują mnie także warunki wodne, sądzę, że SANEPID ani Wojewódzki Konserwator Przyrody nie wyda opinii pozytywnej. Jeżeli chodzi o temat opracowania planu to naprawdę jest to praca długookresowa, gdyż może zakończyć się gdzieś za 6-7 miesięcy najwcześniej.

Pan P. Tutak uważa, że Wójt jest osobą mocną i chcieli by dzisiaj usłyszeć od Wójta „Jestem z wami”, nikt nie jest w stanie mnie przekupić, wypchać kieszeni. Chcę Panu uściskać dłoń Proszę o deklaratywność.

Wójt poinformował, że „Jest z nimi” jednak na ostateczną decyzję porosi poczekać jeszcze 2 tygodnie.

Pan P. Tutak prosi o podanie konkretnej decyzji, gdyż chciałby ją podać w świat i zapewnić, że Gmina ma mocnego i odważnego Wójta.

***Wójt ponownie zapewnił, że będzie działał zgodnie z przepisami. Decyzję podpisze jak będą wszystkie niezbędne dokumenty – opinie, ale zgodnie z sugestią lokalnego społeczeństwa.***

### **Ad 3.**

Przewodnicząca Rady Zyta Rytelewska poprosiła Zastępcę K. Olech o przypomnienie złożonych interpelacji na sesji w dniu 31 marca oraz z odpowiedziami, jakie Radni na nie otrzymali.

Przewodnicząca Rady Zyta Rytelewska zwróciła się z pytaniem, czy Radni są usatysfakcjonowani z otrzymanych odpowiedzi.

Radna J. Karaś zwróciła się z pytaniem, czy wpłynęła odpowiedź z PCK na jej interpelację w sprawie przeznaczenia odzieży, która jest składana do ich pojemników na terenie Dębnicy Kaszubskiej.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że na jej ręce nie wpłynęła taka odpowiedź.

Radny K. Olech podziękował za szybką reakcję i także chciałby wiedzieć, czy do kasy wpłynęły już jakieś należności z tego tytułu.

Radny M. Mnich wyjaśnił, że w przypadku jego interpelacji nie chodziło o wprowadzenie całkowitego zakazu wjazdu na ulicę Wodną, ale pojazdów z dłużyką. Nie jest koniecznością wjazd pojazdów do Pana Dziemińskiego, ten kawałek można się przejść.

Zastępca Wójta poinformował, że nie można umieścić tylko znaku zakaz wjazdu pojazdami z dłużyką. Ustawienie znaków spowoduje całkowity zakaz wjazdu pojazdów ciężarowych, dlatego komisja doszła do wniosku, że na razie nie będzie wprowadzać takiego rozwiązania, gdyż wiązało by się ono z całą reorganizacją ruchu w rejonie ulicy Zajęczej. Przeprowadzono rozmowy z Panem Dziemińskim, który zobowiązał się do przeprowadzenia rozmów z przewoźnikami by nie podjeżdżali pod jego dom. Prosi o przekazywanie informacji jeżeli będą miały miejsce wjazdy pojazdów z dłużyką.

### **Ad 4**

Zastępca Wójta przedstawił sprawozdanie z działalności Wójta za okres między Sesjami. Sprawozdanie stanowi załącznik Nr 1 do protokołu.

Wójt poinformował, że zgodnie z ustaleniami z sesji, która odbyła się 31 marca wystosowano pismo – protest do Ministra Edukacji Narodowej w sprawie przyznanej dotacji na stypendia socjalne. Zapoznał Radnych z jego treścią. Poinformował także, że na następnej sesji będzie się starał przedłożyć wnioski dotyczące zmian zagospodarowania terenu dla rejonu Dudzicz i Dobra z uwagi na planowaną budowę ferm wiatrowych.

Zastępca Wójta poinformował także, że od środy pracuje 20 osób w ramach prac interwencyjnych z Powiatowego Urzędu Pracy oraz, że przeprowadzono rozmowy z Zarządem Dróg Powiatowych i ustalono, że prace na drogach powiatowych rozpoczną się od 25.04 (poniedziałek) wchodzi z remontami. Ustalono następującą kolejność przeprowadzania remontów: I – drogi na trasie Głobino – Gogolewo, II – drogi Dębica Kaszubska – Podwilczyn, III rejon Motarzyna – Budowa.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję nad sprawozdaniem.

Radna I. Tkaczyszny prosi, by w trakcie tych prac zrobić wycinkę krzewów, które Zarząd obiecał już wyciąć w roku ubiegłym a do chwili obecnej nic nie zrobiono.

Radny P. Paczesny prosi o informację kiedy będą przeprowadzane remonty na drogach gminnych.

Radny Z. Botwinionek nadmienił, że na ostatniej sesji mówił o remontach dróg i nie dostał żadnej odpowiedzi. Ponadto prosi by w trakcie wykonywanych prac bieżących przez ZDP na terenie gminy uzupełnić nawierzchnię drogi prowadzącej do Starnic od skrzyżowania na „pasie startowym”.

Wójt poinformował, że za zakres prac na drogach odpowiada bezpośrednio zastępca Wójta i z nim należy się kontaktować w sprawach zakresu remontu dróg.

Zastępca Wójta poinformował, że prace na drogach gminnych rozpoczną się po zakończeniu prac na terenie gminy Słupsk. Na tamtym terenie prace są już na ukończeniu i mamy zapewnienie od obsługującego równiarkę, że po wykonaniu prac na tamtym terenie wejdzie z pracami na nasze drogi.

## Ad 5

Przewodnicząca Rady Zyta Rytielewska zwróciła się z pytaniem kto jest zarządcą drogi Niepogłędzie - Gałęzów.

Zastępca Wójta poinformował, że zarządcą tej drogi jest Zarząd Dróg Powiatowych.

Radna U. Frankowska zwróciła uwagę na śmieci, które leżą w rowach i przy drogach przebiegających przez teren gminy.

Zastępca Wójta poinformował, że osoby, które są zatrudnione z PUP w ramach przekwalifikowania zaczynają zbierać śmieci przy drogach. Rozdano tym osobom worki foliowe i rękawice, mamy nadzieję, że przyczyni się to do poprawy wizerunku gminy. Tymi osobami remontujemy także hydrofornie i przystanki PKS.

Wójt poinformował, że w Motarzynie brak jest wody. Prowadzone są prace przy usunięciu awarii, do chwili jej usunięcia woda będzie dowożona.

Radna J. Karaś zwróciła się z pytaniem czy przewiduje się uporządkowanie „ronda” na skrzyżowaniu ulic Skarszewskiej i Sobieskiego. Obecnie teren swoim wyglądem szpeci. Wymaga niwelacji, obsiania trawą.

Wójt poinformował, że ten temat ma być załatwiony zgodnie z ustaleniami jakie były dokonane z Wice Starostą do 20 maja. Maja także być uzupełnione ubytki w asfalcie wzdłuż Gimnazjum.

Radny M. Adamowicz zwrócił uwagę na pobite lustro.

Zastępca Wójta poinformował, że w tej sprawie poszło już pismo do zarządu Dróg Wojewódzkich.

Radna U. Rączka poruszyła następujące tematy:

- przy drodze 210 w Motarzynie nadal leżą ścięte drzewa, miały być już dawno uprzątnięte,
- lampy oświetlenia parkowego na osiedlu w Motarzynie nie świecą,
- nadal brak znaku ograniczającego prędkość przy drodze Motarzyno – Kołczygłowy,
- remontu drogi wojewódzkiej 210 na odcinku Motarzyno – Budowo. Tam gdzie była obecna przy remoncie, remont przeprowadzono poprawnie, na pozostałych odcinkach remont przeprowadzony jest fatalnie. Na odcinku Motarzyno – Budowo asfalt przełamuje się na pół.
- prosi o wystosowanie pism do Zarządów o porządne przeprowadzenie remontów dróg, wycięcie przykrzewów,

- wystosowanie pisma do Nadleśnictwa w Leśnym Dworze o usunięciu drzew uszkodzonych przez wichury przy drodze 210 na odcinku Motazryno – Henrykowo,
- pracownicy ANR nie chcą przyjmować podczas pobytu gdy zbierają za wodę żadnej korespondencji. Zgłaszamy sprawy związane z wylanymi szambami oni nie reagują. W mieszkaniach okropny smród, chcą potwierdzenia z Urzędu, że był fakt zalania podczas ostatnich roztopów. Jeżeli my jako gmina przejmujemy wodociąg w Motarzynie to tymi głównymi się utopimy.

Radna I. Tkaczyszyn zgłosiła następujące sprawy:

- Dyrektor ZGK obiecał, że będzie kontrola z uwagi na fakt, że kanalizacja śmierdzi. Przyjechał zgodnie z obietnicą i stwierdzili, że nic nie mogą zrobić gdyż jest śnieg i ziemia jest zamarznięta,
- prosi o wyznaczenie konkretnych terminów zbierania opłat za wodę i ścieki,
- czy jest prawdą, że ma być wymieniona mała pompa w hydroforni, która podaje wodę.

Zastępca Wójta w odpowiedzi na interpelacje Radnej Tkaczyszyn poinformował, że na hydroforni w Gogolewie ma być wymieniona mała pompa na większą, która w czasie awarii obecnej pompy zapewni ciągłość dostawy wody. Odnośnie wyznaczenia konkretnego terminu zbierania opłat za wodę to nie widzi przeszkód. Temat zostanie w najbliższym czasie załatwiony. Odnośnie kontroli to poinformował, że jest powołany zespół, który bez zapowiedzi będzie przeprowadzał kontrole w terenie. W tym tygodniu miała być przeprowadzona kontrola w Podwilczynie, ale z uwagi na brak możliwości zapewnienia udziału w niej funkcjonariusz Policji kontrolę przełożono.

W odpowiedzi na wnioski zgłoszone przez Radną Rączka poinformował, że firma usługowa, która na zlecenie Zarządu Dróg Wojewódzkich dokonuje wycinki drzewa uprzątnie po dokonaniu całkowitej wycinki w rejonie. Uważa, że w okresie najbliższych 2 tygodni drzewa powinny być wywiezione. Odnośnie oświetlenia to jutro ktoś pojedzie i wyjaśni sprawę na miejscu. W sprawie ustawienia znaku, to stwierdził, że przez miejscowość obowiązuje prędkość do 50 km/h i Zarząd nie widzi potrzeby ustawiania takiego znaku. Przy planowanym remoncie nawierzchnia drogi na pewno ulegnie poprawie. W sprawie wypływania szamb, to jeżeli te osoby zwrócą się do nas to na pewno poprzemy ich starania. Uważa także, że sami właściciele także winni się bić w piersi. Cała ta sytuacja też spowodowana jest ich niedbalstwem. Zwrócił się także z pytaniem czy radnych satysfakcjonują udzielone odpowiedzi, czy chcą na piśmie.

Wójt podziękował Radnej Rączka za wkład w sprawie utworzenia filii Banku Spółdzielczego Ustka w Dębnicy Kaszubskiej.

Radna U. Rączka prosi o odpowiedź na piśmie w sprawie remontów dróg wojewódzkich i powiatowych.

## **Ad 6**

Przewodnicząca Rady Z. Rytelewska poprosiła Przewodniczących Komisji o złożenie sprawozdań o działalności w okresie między sesjami.

**a/**

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej P. Paczesny poinformował, że członkowie Komisja uczestniczyli w 3 posiedzeniach w tym 1 wspólne z Komisją Rolnictwa, Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego, na którym opiniowano uchwały. Na 2 posiedzeniach badano wykonanie budżetu za 2004 r. Wnioski końcowe przedstawimy w terminie późniejszym.

**b/**

Przewodnicząca Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Turystyki J. Karaś poinformowała, że członkowie komisji uczestniczyli w 3 posiedzeniach. Na 1 posiedzeniu omawiano działalność Gminnej Biblioteki Publicznej w Dębnicy Kaszubskie, 2 posiedzenia były poświęcone opiniowaniu uchwał na dzisiejszą sesję.

c/

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego U. Rączka poinformowała, że komisja odbyła 1 posiedzenie, na którym opiniowano uchwały na sesję.

7 a/

Zyta Rytelewska – Przewodnicząca Rady poprosiła Wiceprzewodniczącego Rady Krzysztofa Olech o przedstawienie projektu uchwały w sprawie zaopiniowania projektu planu aglomeracji.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że projekt uchwały był opiniowany przez Komisje Rady i poprosiła Przewodniczących Komisji o zapoznanie z opinią.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że członkowie Komisji Rewizyjnej pozytywnie opiniują projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Turystyki poinformowała, że członkowie komisji pozytywnie opiniują uchwałę.

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego poinformowała, że członkowie komisji pozytywnie opiniują projekt uchwały.

Zyta Rytelewska - Przewodnicząca Rady zarządziła głosowanie nad projektem uchwały.

***W wyniku głosowania uchwała została przyjęta (13 za, 1 wstrzymujący).***

( 14<sup>45</sup> - 14<sup>50</sup> nieobecna E. Kuklińska)

b/

Zyta Rytelewska – Przewodnicząca Rady poprosiła Wiceprzewodniczącego Rady Krzysztofa Olech o przedstawienie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały XXX/178/2005 w sprawie uchwalenia budżetu gminy Dębica Kaszubska na 2005r.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że projekt uchwały był opiniowany przez Komisje Rady i poprosiła Przewodniczących Komisji o zapoznanie z opinią.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że członkowie Komisji Rewizyjnej pozytywnie opiniują projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Turystyki poinformowała, że członkowie komisji pozytywnie opiniują uchwałę.

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego poinformowała, że członkowie komisji pozytywnie opiniują projekt uchwały.

Zyta Rytelewska - Przewodnicząca Rady zarządziła głosowanie nad projektem uchwały.

***W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie (13 za).***

c/

Zyta Rytelewska – Przewodnicząca Rady poprosiła Wiceprzewodniczącego Rady Krzysztofa Olech o przedstawienie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Gminnego Ośrodka Kultury w Dębicy kaszubskiej za 2004r.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że projekt uchwały był opiniowany przez Komisje Rady i poprosiła Przewodniczących Komisji o zapoznanie z opinią.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że członkowie Komisji Rewizyjnej pozytywnie opiniują projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Turystyki poinformowała, że członkowie komisji pozytywnie opiniują uchwałę. Jednocześnie zapoznała Radnych z wnioskami Komisji dotyczącymi zwiększenia dotacji na działalność GOK w 2005r.

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego poinformowała, że członkowie komisji pozytywnie opiniują projekt uchwały.

Zyta Rytelewska - Przewodnicząca Rady zarządziła głosowanie nad projektem uchwały.

***W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie (14 za).***

**d/**

Zyta Rytelewska – Przewodnicząca Rady poprosiła Wiceprzewodniczącego Rady Krzysztofa Olech o przedstawienie projektu uchwały w sprawie aktualizacji Planu Rozwoju Lokalnego Gminy Dębica Kaszubska.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że projekt uchwały był opiniowany przez Komisje Rady i poprosiła Przewodniczących Komisji o zapoznanie z opinią.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że członkowie Komisji Rewizyjnej pozytywnie opiniują projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Turystyki poinformowała, że członkowie komisji pozytywnie opiniują uchwałę.

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego poinformowała, że członkowie komisji pozytywnie opiniują projekt uchwały.

Zyta Rytelewska - Przewodnicząca Rady zarządziła głosowanie nad projektem uchwały.

***W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie (14 za).***

**Ad 8**

Przewodnicząca Rady Gminy Zyta Rytelewska dokonała zamknięcia Sesji Rady Gminy Dębica Kaszubska. Obrady zakończono o godz. 15<sup>00</sup>.

Protokołowała:

Teresa Kozdroń-Kołacka